

Obrażony obraża

Nieoczekiwany epilog ma głośna sprawa Andrzeja Marka, redaktora „Więści Polickich”, skazanego niedawno przez sąd na 3 miesiące więzienia za odmowę wydruskowania sprostowania. **Piotr Misilo**, były naczelnik wydziału informacji i promocji w Policach, który poczuł się przez Marka zniesławiony (chodziło o zarzut nadużywania stanowiska służbowego) i doprowadził do jego skazania, teraz sam może mieć kłopoty. W niedawnym wywiadzie dla studenckiego pisma „Dlaczego” powiedział, że „w Sejmie za immunitetem chowają się złodzieje i oszuści: **Danuta Hojarska** czy Ryszard Bonda”. Oboje parlamentarzyści słowami Misilo poczuli się dotknięci i zapowiedzieli skierowanie przeciwko niemu pozwu do sądu. – *Mecenas przygotowują pozew. Mam dosyć opluwania mojej osoby. Z tym panem spotkamy się w sądzie i ja wygram* – zapowiada posłanka Hojarska. Misilo zapowiedzią procesu nie jest zmartwiony. – *Mam przed sobą artykuły z PAP, z których wynika, że poseł Hojarska została skazana za oszustwo polegające na sfalszowaniu przepustki, a także za przywłaszczenie maszyn rolniczych. Przywłaszczenie jest formą złodziejstwa. Nie wiadomo też, co stało się ze zbożem z kolektorów pana Bondy – przypomina Misilo. – *Gdyby nie immunitety,**

ci ludzie byliby zwykłymi przestępcami. 29-letni Misilo jest teraz dyrektorem zarządu do spraw organizacyjnych w Point-Group, agencji reklamowej, której jeszcze jako naczelnik wydziału promocji zlecił wykonanie prac reklamowych płacąc z gminnej kasy (agencja wydaje też magazyn „Dlaczego”). Misilo nie wypiera się, że zlecił agencji oplakatowanie za 2,5 tys. zł dzie-

sięciu miast wojewódzkich dwoma tysiącami plakatów przy okazji akcji „Sojka śpiewa Staffa dla Polic”: – *Wybrałem tę agencję, bo jej właścicielem jest mój kolega z czasów studenckich, który policzył za usługę „po kosztach”, bo uznał, że to szczytny cel. Agencja do całego interesu dopłaciła jeszcze 500 zł. To było jedyne zlecenie dla tej firmy – wyjaśnia Misilo.*



Dawno obrażony Piotr Misilo i świeżo obrażona Danuta Hojarska

© DARIUSZ GORAJSKI/AG

© MACIEJ MACIERZYŃSKI/REPORTER